

cie powygnaniowej, zreformowanej przez Nehemiasza i Ezdrasza. By założyć swe królestwo na ziemi, Bóg wybrał Abrahama, ojca przymierza, i pochodzący od niego lud. To przymierze zostało potwierzone i odnowione w przymierzu z Dawidem i jego potomstwem. Z powodu nieposłuszeństwa potomków Dawida i całego ludu, królowanie Boga w Izraelu zostało zawieszane na dramatyczny czas niewoli babilońskiej. Ale tragedia ta nie była definitywną zagładą ludu, nie stanowiła zerwania więzi z przeszłością. Przyniosła coś zupełnie nowego. Kronikarz pokazuje, że wprawdzie został zniszczony splendor zewnętrzny ludu przymierza, ale zachowane zostały jego główne cechy: nie ma wprawdzie króla, ale jest świątynia i Prawo. To poprzez te dwie główne instytucje teraz Bóg króluje w Izraelu.

Kronikarz napisał swe dzieło, by umocnić tradycyjną wiarę Izraela w jego wybór i misję. Izrael jest naprawdę ludem, w którym króluje Bóg. Pokazuje w nim, że historia Izraela staje się de facto teologią Izraela jako Królestwa Boga. Mając w pamięci dzieło deuteronomistyczne oraz patrząc na doświadczenia niewoli i czas powygnaniowy pozwala dostrzec wielkość ludu skupionego już nie wokół króla, lecz wokół świątyni i Prawa. Takiego Izraela chce mieć Bóg: „królestwo kapłanów i lud święty” (Wj 19,6). Jego życie ma być jedną wielką służbą Bożą, sprawowaną w świątyni i w życiu codziennym, zgodnym z Prawem Boga.

Lublin

KS. HENRYK WITCZYK

Ks. Zdzisław Małecki

STRUKTURA LITERACKA PROLOGU KSIĘGI DEUTEROIZAJASZA (Iz 40,1—11)

Ogólnie egzegeci dzielą księgę Deuteroizajasza na dwie części, poprzedzone wprowadzającym w treść prologiem. Prolog obejmujący Iz 40,1—11 prezentuje główne myśli Deuteroizajasza uwzględniając także powołanie proroka¹. Samą księgę Deut-Iz dzielą egzegeci na dwie części, z których pierwsza obejmuje hymny na cześć Jahwe Wyba-

¹ Por. A. Richter, *Hauptlinien der Deuterojesaja, Forschung von 1964—1979* w: C. Westermann, *Sprache und Struktur der Prophetie Deuterojesajas*, Stuttgart 1981, 89—90.

wiciela (Iz 40,12—49,7), zaś część druga mówi o odnowie Syjonu (Iz 49,8—55,13).

Ponieważ w prologu nie zostało wymienione konkretnie imię proroka, dlatego niektórzy egzegeci odrzucają twierdzenie, że jest tu mowa o powołaniu proroka lub o jakiejś konkretnej osobie.

C. Westermann² w swojej analizie prologu wychodzi z założenia, że nie da się w nim określić jednego gatunku literackiego. Jego zdaniem, w prologu przewija się szereg wezwań, nakazów, zachęt wśród których dominuje jedno wezwanie: „pocieszcie, pocieszcie mój lud”. Według niego strukturalnie prolog jest jednością, w której występują wszystkie formy pojawiające się później w całej księdze proroka. Cały prolog dzieli się na cztery części, w których widzi te same formy literackie, które pojawiają się później w księdze. I I tak np. ww. 1—2 (cz. I) C. Westermann określa jako wyrocznie zbawczą lub zapowiedź zbawienia. W w. 3—5 określa jako mowę sądową, zaś w ww. 6—8 widzi mowę dyskusyjną lub sporną. Prawdopodobnie, jego zdaniem, można by tu dopatrzeć się opisu powołania proroka. Końcowe wiersze 9—11 stanowią eschatologiczną pieśń pochwalną².

Analizując cały prolog księgi Deuteroizajasza C. Westermann analogicznie stawia tezę, że jak w prologu tak i w całej księdze występują te same główne idee, co pozwala na postawienie tezy, iż nie jest ona zbiorem luźnych opowiadań, lecz stanowią zwartą całość i jest jednością pochodzącą od jednego autora.

Inny sposób interpretacji prologu reprezentuje K. Elliger³.

Dzieli on tekst prologu na trzy części. Wiersze 1—2 = cz. I, wiersze 3—5 = cz. II, wiersze 6—8 = cz. III. Zdaniem K. Elligera cały prolog jest wprowadzeniem do całej księgi i zawiera w sobie treść orędzia proroka. W tym prologu widzi on opis powołania proroka, choć tu nie występuje imię proroka. Ten opis, jego zdaniem, jest podobny do opisów innych powołań prorockich i słusznie ma miejsce na początku całej księgi. Wiersze 1—8, choć dzieli on na części, to jednak stanowią całość i prezentują specyficzny rodzaj przeżycia powołania przez proroka, w którym jest położony większy akcent na samo powołanie niż na misję, jaką powołanemu udzieli Bóg. Zdaniem K. Elligera, to powołanie miało miejsce w Babilonii wśród wygnańców. Można przyjąć, mówi wspomniany wyżej autor, że to powołanie miało miejsce w dzień wstąpienia Boga na tron w dzień Nowego Roku.

Przeciwnego zdania jest egzegeta J. M. Vincent⁴. Twierdzi on, że nie da się obronić tezy, iż Iz 40,6—8, względnie 1—8, należy za-

² Por. C. Westermann, dz. cyt. 7.

³ Por. K. Elliger, *Deuterojesaja*, Bib. Kom. XI/1, 1978, 4.

⁴ Por. J. M. Vincent, *Studien zur literarischen Eigenart und zur gustigen Heimat von Jesaja*, kap. 40—55, „Beiträge zur biblischen Exegese und Theologie” 5(1977) 197—203.

liczyć do gatunków opisów powołań. Jego zdaniem, ten prolog jest opisem wydarzenia kultowego i jest przekazaniem orędzia w formie rytualnej. Tła do tego opisu należy szukać w przeżyciu uroczystości święta Nowego Roku. Możliwe, że ten opis był mistycznym przeżyciem proroka, a wszystkie te trzy części tego opisu są usytuowaniem sceny, jaka odbywała się w niebie na narodzie u Jahwe. Autor przedstawił tu w tym prologu własne przeżycie kultowe w sposób literacki.

Przedstawionym tu hipotezom C. Westermann, K. Elligera i J. M. Vincenta o powstaniu i formie prologu Iz 40,1—9 lub 1—11, przeciwstawił się K. Kiesow⁵. Punktem wyjścia dla jego refleksji są wiersze 3—5, wokoło których rozwija się cała treść prologu. Kiesow główny akcent kładzie na treść w. 1: „Pocieszcie, pocieszcie mój lud”. Stoi on na stanowisku, że cała dotychczasowa dyskusja na temat gatunku literackiego Iz 40,1—11 mało rozróżnia między formalnymi strukturami interesującego nas tekstu a kontekstem treści, który to kontekst tej treści jest zasadniczym punktem do dyskusji. Dla Kiesowa jako środowisko powstania tego tekstu jest wezwanie do głoszenia nowego dzieła: „Głos się odzywa: wołaj” (w. 6), pewien imperatyw oraz druga część jego wystąpienia zawierająca samą treść orędzia (ww. 6b—8). Wiersze 1.2 i 9.10 w swojej strukturze są prawie indentyczne i zawierają instrukcję dla herolda, który ma głosić misję. Ta instrukcja jest mową samego Boga wypowiedaną podczas narady przed tronem Jahwe.

P. R. Merendino⁶ odrzuca tę tezę, by wiersze 1—2 określić jako wołanie posłańca lub wyrocznię zbawczą. Przyjmuje on, że struktura tych wierszy jest taka sama, jak struktura eschatologiczna pieśni pochwalnych. Pieśni te zawierają dwie części: pierwsza składa się z mocnych imperatywów, a druga daje uzasadnienie tych rozkazów i występuje w czasie przeszłym. Można poznać treść tych pieśni, ponieważ ich forma najbardziej się zachowała w Iz 44,23;48,20; 49,13; 51,1—3a. Chodzi w nich o wezwanie do słuchania, że Jahwe uwolnił swojego sługę Jakuba. Iz 51,1—3 zawiera pocieszające wołanie i ma tę samą strukturę jak inne pieśni pochwalne⁷.

Tekst interesującego nas prologu Iz 40,1—2 nie jest, według Merendino, wydawaniem rozkazu. Jego hymniczna forma wskazuje, że zapowiedź radosnej przyszłości, jak również głoszenie jej i przekazywana treść mówią o dokonaniu zbawienia. Tekst prologu jest zbudowany na wzór eschatologicznej pieśni pochwalnej, przez którą Jahwe chce wezwać swój lud do radości.

⁵ Por. K. Kiesow, *Exodustexte im Jesajabuch. Literaturkritische und motivgeschichtliche Analysen*, OBO 24(1979) 16—17.

⁶ Por. P. R. Merendino, *Der Erste und der Letzte. Eine Untersuchung von Jes 40—48*, SVT 31(1981) 23n.

⁷ Por. P. R. Merendino, dz. cyt. 24n.

Również umieszczenie tego tekstu na początku księgi Deuteroizajasza ma swoje znaczenie dla określenia właściwego gatunku literackiego. Trzeba go najprawdopodobniej rozumieć jako tytuł dla całej księgi, tj. jako słowo pociechy dla narodu, który już odpokutował nałożoną na niego karę i czeka na radosną przyszłość.

Wbrew różnym próbom egzegetów ograniczania prologu do wierszy 1—8 oraz jego podziału na różne części, K. Kiesow⁸ i inni uważają wiersze 1—11 za całość, w której jest zawarta podwójna instrukcja skierowana do jakiegoś herolda.

We wszystkich próbach określenia gatunku tego prologu trzeba pamiętać, że wiersze 1.2 stanowią swoisty wstęp i są wprowadzeniem we właściwy temat. Trudność pojawia się wtedy, gdy chcemy określić wyraźnie kogo należy rozumieć przez słowa: „pocieszcie lud mój” i słowa z w. 2 „przemawiajcie do serca Jeruzalem”. Kogo trzeba rozumieć przez „lud” i „Jeruzalem”? J. M. Vincent widzi w wyrażeniach „lud” i „Jeruzalem” mieszkańców Jerozolimy.⁹ Według K. Kiesowa lud i Jeruzalem to jedno i to samo; to wspólnota osób zamieszkujących Jerozolimę, a nie ludzi w niewoli albo ludzi będących w drodze z niewoli, jak o tym mówi Iz 43,20. Wypowiedzi egzegetów na ten temat nie są jednoznaczne. Należy się jednak przychylić do zdania, że wiersze 1.2 mówią już o ludziach wracających po niewoli do ojczyzny, czyli do Jeruzalem.

Z przeglądu powyższych hipotez różnych egzegetów trudno jest jasno określić gatunek literacki tego prologu. Wielu autorów rozumie ten prolog jako wyrocznię zbawczą albo jako relację z narady, jaka odbywała się w niebie w obecności Boga-Jahwe. Jeszcze inni rozumieją ten prolog jako instrukcję daną heroldowi do dalszego przekazania jej ludowi. Nieliczni egzegeci widzą w tym prologu opis powołania proroka (Deuteroizajasza) podobny do opisu, jaki znajduje się w Iz r.6.

Wydaje się jednak, że na to pytanie, jaki jest rodzaj literacki prologu, można dać najlepszą odpowiedź rozważając związek tego prologu z całą pozostałą częścią Deuteroizajasza. Trzeba się zgodzić ze zdaniem wielu egzegetów¹⁰, że rozdziały Deuteroizajasza 40—55 są zbiorem luźnych jednostek literackich zebranych w niewoli babilońskiej przez późniejszego autora — redaktora i nie pochodzą od jednego autora. Rozwijają one dwa centralne tematy: wielkość i majestat Boga-Jahwe oraz wielkość Syjonu jako miejsca centralnego kultu Boga w Jerozolimie.

⁸ Por. dz. cyt. 62.

⁹ Por. J. M. Vincent, *Studien*, dz. cyt. 216.

¹⁰ Por. W. Caspari, *Lieder und Gottessprüche der Rückwandler*, BZAW 65(1934) 244; S. Mowinkel, *Die Komposition des deuterojesajanischen Buches*, ZAW 49(1931) 88n.

Do tego zbioru dołączono później wstęp tj. 40,1—11, także treściowo ułożony zgodnie z resztą pozostałej księgi. Tak rozumiany prolog jest planowo ułożonym tekstem, jasno i wyraźnie wprowadzającym w pełne zrozumienie pozostałej księgi. Można w nim rozróżnić sam wstęp wprowadzający w temat, zawarty w wierszach 1,2, oraz resztę wierszy 3—11, które, napisane w tonie optymistycznym, wzywają do uwielbienia Boga, który uwolnił (przez Cyrusa) naród z niewoli. Tekst prologu zachęca naród już wolny od kultu i uwielbienia Boga, który jako zwycięzca kroczy na czele swego ludu powracającego z niewoli.

Jednoznaczne i pełne nadziei są tu słowa prologu (w. 10):

„Oto Pan Bóg przychodzi z mocą
i ramię Jego dźmierzy władzę.
Oto nagroda z Nim idzie
i przed Nim jego zapłata”

Częstochowa

KS. ZDZISŁAW MAŁECKI

Zdzisław J. Kapera

CHIRBET QUMRAN: OSIEDLE MNICHÓW CZY VILLA RUSTICA?

Ruiny Chirbet Qumran i sąsiadującego z nimi cmentarzyska rozciągają się na krańcu Pustyni Judzkiej, na marglowej terasie, wznoszącej się 50 m nad północno-zachodnim brzegiem Morza Martwego, które znajduje się 338 m poniżej poziomu morza. Do brzegu Morza Martwego jest około 1 km, do Jerycha (w kierunku północnym) 13 km, do Jerozolimy przez pustynię Judzką około 15 km. U stóp terazy, korytem Wadi Qumran przepływa okresowy potok. Nad ruinami dominuje klif, w którego stokach natrafiono na dużą liczbę naturalnych jaskiń, w tym kilka zawierających starożytne rękopisy (tzw. groty 1, 2, 3, 6 i 11). W terasie wydrążono kilka grot sztucznych (groty 4, 5, 7, 8, 9, 10), gdzie również znaleziono manuskrypt¹.

¹ Por. J. T. Milik, *Dziesięć lat odkryć na Pustyni Judzkiej*, Warszawa 1968, s. 7.